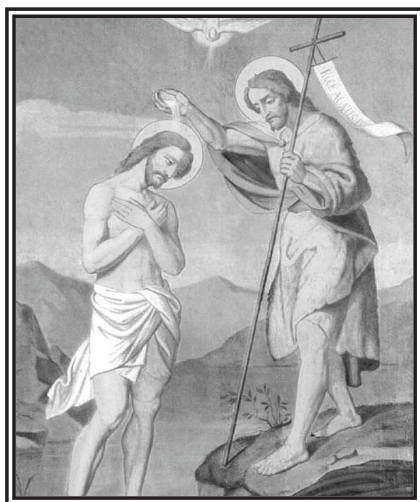




CHRZEST JEZUSA

EWANGELIA: Mt 3, 13-17

„On jest moim Synem umiłowanym”.



Te słowa oznaczają szczyt dzisiejszego ewangelicznego opowiadania o chrzcie Jezusa. „Jezus przyszedł z Galilei do Jana nad Jordan, aby przyjąć od niego chrzest”. Od tego momentu posłannictwo Jezusa miało się już publicznie objawić wśród Izraela. Jan Chrzciciel był pierwszym, który dał świadectwo nad Jordanem o Jezusie. Jego świadectwo zostało potwierdzone Boskim świadectwem Ojca: „On jest moim Synem umiłowanym”. Dzisiejsze Święto daje sposobność do zastanowienia się nad własnym chrztem. Czas najwyższy, aby podjąć zobowiązania, które inni wzięli za nas na siebie. W naszym kościele o godz. 12³⁰ bardzo często uczestniczymy w chrzcie nowonarodzonych dzieci. Powtarzamy wszyscy – „wyrzekam się” i „wierzę”. Jeśli nie chcemy być bierni, musimy na nowo samodzielnie realizować obowiązki wynikające z sakramentu chrztu, który ma czynić z nas bohaterów w pierwszej osobie (ja). Musimy uświadomić sobie, kim jesteśmy, dokąd idziemy, jaki jest sposób życia, który obowiązuje nas, jako chrześcijan. Dowodem, że byliśmy ochrzczeni, że „wyrzekliśmy się” i „wierzymy”, są decyzje podejmowane w życiu, w którym powinniśmy kierować się zasadami przekazanymi przez Chrystusa. Sakrament chrztu obdarowuje nas ojcostwem Boga, do którego możemy wołać „Abba, Ojcze!”. Stajemy się dziećmi Boga, którego głos powinniśmy usłyszeć: „Ty jesteś moim synem, córką”. Chryste! Ty przez swój chrzest uświęciłeś całe stworzenie i otworzyłeś ochrzczonej bramę powrotu, spraw, abyśmy byli w świecie sługami Twojej Ewangelii.

Adam Żak

POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

„Ileż wojen w obrębie Ludu Bożego i w różnych wspólnotach!

W dzielnicy, w miejscu pracy. Ileż wojen z powodu zazdrości i zawiści, także między chrześcijanami! Duchowa światowość prowadzi niektórych chrześcijan do trwania w wojnie z innymi chrześcijanami, którzy stają na ich drodze dążenia do władzy, prestiżu, przyjemności lub bezpieczeństwa materialnego”.

CODZIENNE BOŻE NARODZENIE

Dziś kończymy Okres Bożego Narodzenia... Według naszej polskiej tradycji jeszcze do 2 lutego możemy śpiewać kolędy, cieszyć się choinką...

Bardzo lubię światełka, które rozświetlają mój dom, ciemność wczesnych wieczorów jeszcze krótkiego dnia styczniowego... Już TERAZ zaczynam tęsknić za tym cudownym czasem oczekiwania i radości z narodzenia Pana Jezusa, czasu, który przyjdzie w tym roku już 29 listopa-

da... Jest to czas tak piękny. Ludzie są dla siebie lepsi, miłsi i bardziej uśmiechnięci. Częściej sobie wybaczą. Tyle życzliwości płynie od nas w czasie Bożego Narodzenia. Chętniej pomagamy innym i dzielimy się tym, co mamy.

Szkoda, że Okres Bożego Narodzenia jest najkrótszym Okresem w kalendarzu Kościoła. Wszystko tak szybko się kończy... Ale czy na pewno?

Przeżywamy obecnie Rok Eucha-

rystii. Bóg rodzi się na nowo codziennie na ołtarzu. Boże Narodzenie jest na każdej Mszy świętej. Pan Jezus rodzi się w rękach kapłana. Odnajdźmy tę świąteczną radość w każdej niedzielnej czy codziennej Eucharystii. Przenieśmy ją do pracy, szkoły i do naszego życia na kolejne miesiące. Podziękujmy Bożej Dziecinie, że przyszła na świat, aby nas zbawić. Bez narodzenia Pana Jezusa nie byłoby zmartwychwstania i naszego zbawienia.

Dziękuję Ci, Panie...

mz

POWIEDZ TYLKO FIAT

Problem dziecka
Poczętego

Mamo to ja
Z woli Boga mnie poczęłaś

Jestem maleńki/ka jak Twoja łąza
Jak kropelka rosy we włosach

Słyszę jak serce Twoje
Obok mojego
Niespokojne bije

I nie nazywaj mnie Mamo
Kłopotem
Proszę

Powiedz tylko FIAT
Jak onegdaj
Nazaretańska Dziewczyna
Bogu powiedziała

Panie
Pomóż mojej Mamie
Jutro mnie pokocha

Przecież to moja Mama
Nie może być inaczej

Jadwiga Kulik,
Wigilia Bożego Narodzenia AD 2019

Życie na ziemi
Zamknięte jest
w nawiasy pierwszego
I ostatniego oddechu

...
Czy w niebie
Jest powietrze?

...
Jeśli nie
To jak będziemy śpiewać
Hallelu Jahwe?

...
Odpowiedź
Tam
Żyje się ujętym w nawiasy
Dłoni Chrystusowych
Gdzie nie potrzeba powietrza

/ks. Stanisław Kobieliński SAC, Iskry z mokrych kamieni, Wydawnictwo Apostolicum/

MOJE „TAK” DLA ŻYCIA

„Dzisiaj w Betlejem wesoła nowina”. „Narodził się Jezus Chrystus, nasz Pan i Zbawiciel”. Tak śpiewaliśmy pełną piersią przed niespełna trzema tygodniami. Mam ufność w Panu, że TAMTEGO dnia narodziło się także i MOJE dziecko, bowiem 24 grudnia 2019 roku zakończyłam Duchową Adopcję Dziecka Poczętego Zagrożonego Zagładą.

Był taki czas w moim życiu, kiedy nic nie wiedziałam o Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego, ale też wiedziałam, że muszę coś zrobić, że muszę się modlić za TE dzieci. Jednak modlitwa nie była w moim planie dnia. Dziesiątek różańca codziennie był dla mnie sporym wyzwaniem. Długo zwlekałam z tym „podjęciem się”.

Duchowa Adopcja - ratunek dla dzieci, matek i ojców - jest modlitwą wstawienniczą polegającą na wzięciu w duchową opiekę na 9 miesięcy nieznanego nam poczętego, a NIECHCIANEGO dziecka.

Nadszedł czas...

Preludium do podjęcia przeze mnie Duchowej Adopcji był początek roku 2004. Jeszcze świętowaliśmy narodziny Dzieciątka Jezus, a tu TAKA wiadomość: kolejne dziecko w mojej rodzinie, urodzi się niepełnosprawne. Rodzice, mimo podejrzeń lekarzy oraz ich sugestii nawet przez chwilę nie rozważają aborcji. TA RODZINA JEST BOGIEM SILNA. Nie wiem, co było dla mnie łatwiejsze: codzienna wytrwała modlitwa w intencji Dziecka, czy dobrowolnie narzucony sobie post. Jako, że z modlitwą, jak wyżej wspomniałam, nie było mi po drodze, wybrałam post. Narzuciłam sobie „post z wysokiej półki”, bo 40-dniowy [nawnie rozważałam, że przy okazji schudnę]. Dałam radę.

Wyszedłeś
Z wieczności
I po krótkiej przerwie
Zwanej życiem
Wejdiesz na nowo
W wieczność

W tym czasie - trudnym dla rodziny - poznałam wartość modlitwy. Przez lata na różny sposób modliłam się za nienarodzone dzieci, ale nigdy nie była to Duchowa Adopcja.

W końcu stało się... Postanowiłam przekroczyć samą siebie i wziąć w Duchową Adopcję nieznaną mi dzieciątko zagrożone aborcją...

25 marca 2019 roku. Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Dzień Świętości Życia. Od TEGO dnia MOJE dziecko było przy mnie codziennie, przez 9 miesięcy, nawet wtedy, gdy nie chciało mi się modlić. Wyobrażałam sobie, jak rośnie, jak daje znać, że JEST, przekręcając się z boku na bok. To Dziecko stało się dla mnie linką, która trzymała mnie przy Panu w trudnych chwilach, która dawała mi poczucie, że jestem komuś potrzebna, że ta moja najmarniejsza modlitwa czyni COŚ WIELKIEGO - chroni ludzkie życie. Ażeby nie rozpraszać się na modlitwie zapalałam lampkę oliwną. Matka Jezusa była ze mną. Nigdy różańca nie odmawiamy sami - zawsze jest z nami Maryja.

Nie jest łatwo być chrześcijaninem w dzisiejszych czasach. Nie łudźmy się, że każde dobro, jakie jest czynione, wszystkim się spodoba, ale też nie każde dobro czynione jest na pokaz. „Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 6).

Na koniec przypomnijmy, co o poczętym życiu mówił nasz umiłowany Święty, Ojciec Święty Jan Paweł II: „Stosunek do daru życia jest wykładnikiem i podstawowym sprawdzianem autentycznego stosunku człowieka do Boga i do człowieka, czyli wykładnikiem i sprawdzianem autentycznej religijności i moralności” (Częstochowa, 19 czerwca 1983 roku).

Jeśli masz odwagę i chęć, by podzielić się swoimi przeżyciami, refleksjami, dotyczącymi Duchowej Adopcji, napisz do naszej Redakcji e-mail lub podaj tekst komuś z Redakcji.

Jadwiga Kulik

CO ICH ŁĄCZY? ...TAJEMNICA! /6/

Chciałabym spotykać Ciebie...

Bardzo dobrze pamiętam dzień mojej Pierwszej Komunii świętej. Było uroczyście, ale i dość „oryginalnie”, ponieważ przystępowałam do niej sama... Z powodów zdrowotnych musiałam wyjechać i nie mogłam przeżyć tej pięknej chwili wcześniej - z innymi dziećmi. Kiedy jednak przyszedł wreszcie upragniony przeze mnie dzień, byłam bardzo wzruszona i szczęśliwa, a niektórzy z obecnych w kościele ludzi nawet płakali... Ustawiony, przybrany na biało klęcznik, przygotowany dla jednej tylko dziewczynki, wzbudzał ciepłe uczucia.

Od tamtej chwili minęło wiele lat. Kiedy dorosłam, szczególnym momentem, przeżywanym przeze mnie podczas Mszy św., stało się Przeistoczenie i Podniesienie. To bardzo ważna chwila: patrzymy przecież na żywego i prawdziwego Jezusa, któremu możemy wszystko powiedzieć.

Bardzo kocham muzykę, dlatego zwracam także uwagę na oprawę muzyczną Mszy świętej. Do dziś wspominam piękne wykonanie pieśni „Jezu, miłości Twej”, którą przed laty, jako młoda osoba słyszałam w góralskim wykonaniu. Ogarnęła mnie wtedy wielka miłość do Pana Jezusa, czułam, że On tej muzyki naprawdę słucha.

Z górskim, wakacyjnym klimatem wiąże się również inne ważne wydarzenie, które przeżyłam jako nastolatka. Kiedyś spędzałam letnie ferie w Stryszawie, w Beskidzie Żywieckim. Okazało się, że w tym samym miejscu wypoczywa Ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński. Wielkim przeżyciem dla mnie, czternastoletniej wówczas dziewczyny, było przyjęcie Komunii świętej z jego rąk. Do dziś czuję wzruszenie... Pana Jezusa podał mi wielki

wspaniały kapłan, prawdziwy świadek Chrystusa, Prymas Tysiąclecia, którego beatyfikacja będzie 7 czerwca tego roku.

Od pewnego czasu mieszkam w Domu Pomocy Społecznej. Pamiętam Eucharystię przeżywaną w gronie redaktorów naszej Gazetki, którzy odwiedzili mnie tutaj... Było pięknie, ponieważ wtedy, podczas tamtej Mszy świętej po raz pierwszy poczułam się tu nie jako obca osoba, ale jako mieszkanka tego Domu. Inni mieszkańcy do nas dołączyli. Niezwykła Wspólnota przy ołtarzu w domowej kaplicy...

Trudności związane z uczestnictwem we Mszy świętej? No cóż... W moim przypadku od lat są one połączone ze stanem zdrowia. Już

jako dziecko miałam sporo problemów, które powodowały, że ciężko mi było wytrwać w zatłoczonym kościele i dość często zdarzało mi się zasnąć. Teraz, kiedy złożyła mnie choroba, uczestnictwo we Mszy św. niestety jest jeszcze bardziej utrudnione.

Jak zachęcić innych do częstej obecności na Eucharystii i przyjmowania Komunii świętej? Najlepiej swoim przykładem. Warto też rozmawiać o Eucharystii, o bliskości Pana. A oto krótki wiersz, który wyraża moją tęsknotę za Eucharystią:

Jezu, przyjdź do mojego serca,
Jezu, bardzo kocham i uwielbiam Cię.
Chciałabym wciąż Ciebie spotykać,
Czuć Twą bliskość
podczas Mszy świętej.

Katarzyna Wilczyńska

KONKURS DLA DZIECI

Zaczynając od litery „T” w lewym górnym rogu przeskakuj o tę samą liczbę pól zgodnie z ruchem wskazówek zegara i odczytaj hasło, które jest fragmentem dzisiejszej Ewangelii, a następnie wpisz je w linijki w środku.

Losowanie i rozdanie bądź samo rozdanie nagród za tydzień.



T	O	O	J	R	E	W	D	S	Y	N	A	O
Ó												Y
Ó												M
P											J
Ł											N
E											B
T											N
M											M
U											E
I	I	K	T	M	M	N	W	S	A	U	A	Y

Imię i nazwisko:

Szkoła i klasa:

Konkurs przygotowała Zuzia Cichoń



I TYDZIEŃ PSAŁTERZA

12 stycznia 2020r. – NIEDZIELA

Imieniny: Czesławy, Arkadiusza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 42, 1-4. 6-7

PSALM: 29, 1b-2. 3ac-4. 3b i 9b-10

2. czytanie: Dz 10, 34-38

EWANGELIA: Mt 3, 13-17

13 stycznia 2020r. – PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Bogumiły, Weroniki

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Sm 1, 1-8

PSALM: 116B, 12-13. 14-15. 16-17. 18-19

EWANGELIA: Mk 1, 14-20

14 stycznia 2020r. – WTOREK

Imieniny: Ordony, Feliksa

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Sm 1, 9-20

PSALM: 1 Sm 2, 1bcde. 4-5. 6-7. 8abcd

EWANGELIA: Mk 1, 21-28

15 stycznia 2020r. – ŚRODA

Imieniny: Aleksandra, Lzydora

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Sm 3, 1-10. 19-20

PSALM: 40, 2ab i 5. 7-8a. 8b-10

EWANGELIA: Mk 1, 29-39

16 stycznia 2020r. – CZWARTEK

Imieniny: Bernarda, Włodzimierza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Sm 4, 1b-11

PSALM: 44, 10-11. 14-15. 24-25

EWANGELIA: Mk 1, 40-45

17 stycznia 2020r. – PIĄTEK

Imieniny: Mariana, Antoniego

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Sm 8, 4-7. 10-22a

PSALM: 89, 16-17. 18-19

EWANGELIA: Mk 2, 1-12

18 stycznia 2020r. – SOBOTA

Imieniny: Małgorzaty, Piotra

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Sm 9, 1-4. 17-19; 10, 1

PSALM: 21, 2-3. 4-5. 6-7

EWANGELIA: Mk 2, 13-17

**sobota, 18 stycznia,
od godz. 9³⁰**

ul. Gagarina 3/5/7 /klatki od 10 do 12/

ul. Mazowieckiego 15

**poniedziałek, 20 stycznia,
od godz. 15⁰⁰**

ul. Gagarina 13/17

ul. Gagarina 25 /klatki od 1 do 3/



1. Dzisiejsze Święto Chrztu Pańskiego kończy Okres Bożego Narodzenia. Zgodnie z polską tradycją, śpiew kolęd i świąteczny wystrój zachowujemy do 2 lutego.
2. Dzisiaj na godz. 17²⁰ zapraszamy na Nabożeństwo.
3. Dzisiaj o godz. 18⁰⁰ Msza św. i katecheza dla kandydatów do bierzmowania.
4. Jutro, 13 stycznia, Nabożeństwo fatimskie dla chorych, starszych i samotnych. O godz. 8³⁰ różaniec i okazja do spowiedzi, o godz. 9⁰⁰ Msza święta i Adoracja.
5. W najbliższą sobotę po Mszy świętej wieczornej w kaplicy Świętej Rodziny spotkanie modlitewno – formacyjne dla wszystkich, którzy przyjęli szkaplerz święty.
6. W przyszłą niedzielę, 19 stycznia, będziemy obchodzili w naszej parafii Uroczystość św. Wincentego Pallottiego. Będzie to także dzień dziękczynienia za wszystkie pallotyńskie misje. Słowo Boże wygłosi do nas wieloletni misjonarz, ks. Roman Rusinek SAC – pallotyń obecnie pracujący w Żąbkach koło Warszawy. Po Mszach świętych będzie można złożyć do puszek ofiary dla misjonarzy – pallotyńów posługujących na całym świecie.
7. W przyszłą niedzielę o godz. 19⁰⁰ spotkanie opłatkowe dla pielgrzymów „Białej 11”, sympatyków pielgrzymki oraz tych, którzy wybierają się w tym roku pieszo do Częstochowy.
8. Wspólnota dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa zaprasza do wzięcia udziału w nocnym czuwaniu na Jasnej Górze. Wyjazd do Częstochowy sprzed kaplicy Świętej Rodziny w sobotę, 1 lutego, o godz. 15²⁰; powrót 2 lutego ok. godz. 6³⁰. Koszt wyjazdu: 45 zł. Zapisy pod numerem telefonu: 48 366 42 32.
9. „Biała 11” również zaprasza na nocne czwanie na Jasnej Górze tydzień później – z 8 na 9 lutego. Koszt wyjazdu: 50 zł. Zapisy w zakrystii i kancelarii.

KOLEDA

poniedziałek, 13 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. PCK 9/11

ul. Komandosów 2 /klatki 1 i 2/

wtorek, 14 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. Komandosów 2 /klatki od 3 do 8/

środa, 15 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. Komandosów 2 /klatki 9 i 10/

ul. Komandosów 4 /klatki od 1 do 4/

czwartek, 16 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. Komandosów 4 /klatki od 5 do 8/

ul. Gagarina 3/5/7 /klatki od 1 do 3/

piątek, 17 stycznia, od godz. 15⁰⁰

ul. Gagarina 3/5/7 /klatki od 4 do 9/

